

Autor: ks. Adam Dybek

**Uwaga:** Artykuł napisany dla strony Medziugorje. Zezwala się na jego reprodukcję i rozpowszechnianie pod warunkiem opublikowania źródła: [www.medjugorje.org.pl](http://www.medjugorje.org.pl)

13 maja 1917 r. w Fatimie Maryja mówi trójce portugalskich dzieci o okrutnym planie szatana, który chciałby on zrealizować poprzez Rosję. Rzeczywiście, kilka miesięcy później wybucha w tym kraju Rewolucja październikowa, która doprowadzi do wielu tragedii w kolejnych dziesięcioleciach. Maryja w Fatimie mówi o nowej wojnie światowej, o prześladowaniach chrześcijan, jakich nie widział świat w ciągu ostatnich 2 tysiącleci, przepowiada nawet męczeństwo papieża. Czy można było tego uniknąć? Wydaje się, że tak. Maryja prosiła o poświęcenie Rosji Jej Sercu Niepokalanemu. Z różnych przyczyn tej Konsekracji nie dokonano w sposób o jaki Matka Boża prosiła. 13 maja 1981, na placu św. Piotra ma miejsce zamach na Ojca Świętego. Celem tego zamachu było zabójstwo następcy piotrowego. W swojej książce „Pamięć i tożsamość” JP II napisze, że tego dnia kula była prowadzona przez jakąś „niewidzialną rękę”. Rzeczywiście, pocisk, który miał być śmiertelny, trzy razy zmieniał swoją trajektorię, wbrew wszelkim prawom fizyki, omijając życiowe organy papieża. Ali Agca, wyćwiczony do perfekcji zabójca, nie mógł uwierzyć, że jego ofiara przeżyła zamach.

Przebywając w rzymskiej klinice Gemelli, Jan Paweł II z całą pewnością rozmyślał nad znaną mu już wówczas, trzecią częścią sekretu fatimskiego. Była w niej mowa między innymi o męczeństwie papieża. Robiąc małą dygresję dodajmy w tym miejscu, że mniej więcej 40 dni po zmachu, a dokładniej 24 VI w małej miejscowości w Bośni i Hercegowinie, zaczynają się kolejne już w XX w. Objawienia Maryjne.

Mijają następne trzy lata pełne politycznych napięć. Świat obserwuje eskalację zbrojeń. Z jednej strony Andropow i Czernienko, z drugiej Reagan. Kremlin i Biały Dom gromadzą coraz więcej pocisków nuklearnych, którymi celują w siebie nawzajem. W tym krytycznym dla losów całej ludzkości czasie papież decyduje o dokonaniu poświęcenia Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi. Ma ono miejsce 25 Marca 1984 r. Siostra Łucja, powie później, że była to dokładnie taka Konsekracja o jaką Maryja prosiła w Fatimie.

Jakie są jej konsekwencje? Otóż, po śmierci Andropowa i Czernienki przywódcą ZSRR zostaje w 1985 r. Gorbaczow. Znany jest on obecnie jako autor pierestrojki, jako człowiek który „rozmontował” jeden z najstraszniejszych w historii ludzkości totalitaryzmów. Czy był on nim od samego początku? Czy Politbiuro wybrałoby sobie na przywódcę kogoś kto strzela gole do własnej bramki? Z całą pewnością nie. Wybierając Gorbaczowa wybrano najlepszego spośród radzieckich patriotów, pozostającego w absolutnej zgodności z nakreśloną linią partii. Cóż takiego zatem stało się, że w pewnym momencie ten lojalny członek partii komunistycznej zaczął szukać porozumienia z tak nieustrasczonym i kategorycznym prezydentem USA jakim był Ronald Reagan? Trzeba tu wspomnieć o

przynajmniej dwóch rzeczach, które nie są powszechnie znane, a nad którymi opinia publiczna przeszła do porządku dziennego, zadowolając się peanami nad zwycięstwem pierestrojki i demokracji brzmiącymi w środkach masowego przekazu.

Po pierwsze w 1984 r. w Siewieromorsku, radzieckiej bazie nuklearnej na Morzu Północnym ma miejsce niewyjaśniony wybuch i pożar, który niszczy ją doszczętnie wraz ze zgromadzonymi tam pociskami nuklearnymi. Według Alberto Leoni, eksperta historii militarnej „po zniszczeniu arsenału w Siewieromorsku, dzięki któremu ZSRR kontrolował obszar Oceanu atlantyckiego, komuniści nie mieli żadnej szansy na zwycięstwo w konfrontacji nuklearnej.” W ten sposób opcja użycia siły przez blok sowiecki stała się nierealna. Dla osób odczytujących „znaki czasu” nie bez znaczenia jest to, że wydarzenie to miało miejsce w dwa miesiące po uroczystej Konsekracji na placu św. Piotra, a dokładniej 13 V 1984 r, a więc w podwójną rocznicę objawień fatimskich oraz zamachu na Ojca Świętego. Siostra Łucja, krótko przed swoją śmiercią, powiedziała w jednym z wywiadów: „Konsekracja dokonana na placu św. Piotra w 1984 r. uratowała świat od wojny nuklearnej, która wybuchłaby w 1985 r.”

Po drugie porozumienie o rozbrojeniu nuklearnym w Europie zawarte w 1987 r. pomiędzy Reaganem i Gorbaczowem było wspierane modlitwą w Medziugorju. Jak do tego doszło? Kilka dni przed podpisaniem traktatu rozbrojeniowego. Marija Pavlović zauważyła pod oknem swojego domu w Medziugorju dwie osoby usiłujące schronić się pod drzewem przed ulewnym deszczem. Zaprosiła je do swojego domu. Było to małżeństwo amerykańskie, które przyjechało do Medziugorja modlić się o zdrowie dla swojego syna chorującego na zespół Downa. Mężczyzna przedstawił się jako doradca wojskowy prezydenta Reagana. Przyjechał do Europy, aby przygotować spotkanie pomiędzy prezydentami Rosji i USA. Kiedy dowiedziała się o próbach podpisania traktatu rozbrojeniowego Marija postanowiła przesłać przez doradcę list prezydentowi Reaganowi, w którym zawarła przesłania Maryi wzywające do pokoju. Zapewniła także o modlitwie za traktat ze strony wszystkich, którzy odpowiedzieli na wezwania Królowej Pokoju. Ci, którzy śledzą i żyją orędziami z Medziugorja wiedzą, że w latach 1984-1987 Maryja częściej niż zwykle prosiła o żarliwą modlitwę oraz post o chlebie i wodzie. Krótko po pomyślnym podpisaniu traktatu pokojowego w domu Pavlović zadzwonił telefon: „*Tu Waszyngton, Biały Dom...*” Osoba mówiąca nie skończyła zdania, bowiem Marija Pavlović odłożyła słuchawkę ripostując „*Proszę sobie pożartować z kogoś innego*”. Telefon zadzwonił powtórnie. „*Tu Biały Dom, ja naprawdę nie żartuję*”. Teraz dziewczyna rozpoznała głos doradcy prezydenta Reagana. „*List do prezydenta, który mi pani dała, Ronald Reagan pokazał Gorbaczowowi. Prezydent dziękuje wszystkim, którzy się modlili i proszą o figurkę Maryi, którą chciałby umieścić w Białym Domu.*” W ten sposób figurka Maryi z Fatimy znalazła się w Waszyngtonie. Minęło znowu kilka dni i oto nowy telefon. Tym razem była to ambasada radziecka w Belgradzie: „*Prezydent Gorbaczow prosi o kopie orędzi Maryi z Medziugorja...*”

## Medziugorje

Medziugorje - kontynuacja Fatimy

---

Od podpisania traktatu minęły kolejne 4 lata i oto w 1991 r. zostaje podpisany dokument rozwiązujący ZSRR. W jakim dniu to się dokonało? 8 XII – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny („Moje Serce Niepokalane zatriumfuje” – Fatima). Po dwóch tygodniach, 25 XII, czerwony sztandar został opuszczony z wieży Kremla. 13V, 8XII, 25XII..... zbieżność dat? Przypadek? Anatol France powiedział niegdyś: „Przypadek - to kryptonim Boga, jeżeli Bóg nie chce się ujawnić.”

25 sierpnia 1991 r. Maryja mówi w Medjugorje:

Drogie dzieci! I dziś wzywam was do modlitwy jak nigdy, od kiedy zaczął się realizować mój plan. Szatan jest silny, pragnie przeszkodzić moim planom pokoju i radości i dać wam odczuć, że mój Syn nie jest silny w swoich decyzjach. Dlatego wzywam was wszystkich, drogie dzieci, abyście się modlili i pościli jeszcze mocniej. Wzywam was do wyrzeczeń przez dziewięć dni, aby przy waszej pomocy zrealizować to, co ja pragnę zrealizować poprzez tajemnice, które rozpoczęłam w Fatimie. Wzywam was, drogie dzieci, abyście pojęli wagę mojego przyjscia i powagę sytuacji. Pragnę ratować wszystkie dusze i przekazać je Bogu. Dlatego módlmy się, aby wypełniło się wszystko, co rozpoczęłam. Dziękuję, że odpowiedzieliście na moje wezwanie.

„Medziugorje to kontynuacja Fatimy. Realizacja Fatimy. Dzisiejszy świat zatracił poczucie nadprzyrodzoności, ale odnajduje je w Medziugorju poprzez modlitwę, post i spowiedź sakramentalną”, powiedział Jan Paweł II biskupowi Hnilicy.